

Przykłady korespondencji z Józefem Rolczyńskim.

Załączniki:

1. List elektroniczny do Józefa Rolczyńskiego:

----- Wiadomość oryginalna -----

Temat: Powitanie do Pana Józefa Rolczyńskiego !

Data: Tue, 29 Dec 2009 17:11:02 +0100

Nadawca: Wojciech <wojciejen@neostrada.pl>

Adresat: Karol294@interia.pl

Szanowny Panie !

Otrzymałem ten adres mailowy od Pana Krzysztofa Rulczyńskiego z wiadomością że jest Pan alfą i omega dla rodzin i poszczególnych gałęzi rodowych, noszących nazwisko Rulczyński vel Rólczyński vel Rolczyński. Moja mama Helena z d. Rulczyńska. Zastawiła nam po sobie wiele fotografii i przekazów ustnych o swoich rodzicach Ignacym i Alwinie (Gehrke) i rodzeństwie zwłaszcza o zamęczonym w Mauthausen-Gusen bracie Antonim, powstańcu wielkopolskim i kolejarzu węzła poznańskiego. Ostatnio bardziej usilnie interesuję się przeszłością rodziny mamy, ponieważ w roku bieżącym minęła 100 rocznica jej urodzin i wystąpiłem do USC w Ryczywole o odpis jej aktu urodzenia, który właśnie otrzymałem. Wiem z przekazów mamy i jej sióstr Marii, Józefy i Zofii że rodzina zamieszkiwała kolejno w Zawadach, Ryczywole i Rogoźnie. Dziadek Ignacy był handlowcem i odwiedzał okoliczne jarmarki gdzie prowadził handel hurtowy i detaliczny, asortymentem stosownie do pory roku i okazji. Zwłaszcza prowadził skup i załadunek gęsi na eksport do Prus. W dokumentach urodzenia np. Ciotki Zofii dziadek występuje jako "Ignac Rolczyński - handelsman". Posiadam oryginał pamiątkowy tego dokumentu wystawiony w 1938 roku przez Urząd Stanu Cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej w Ryczywole, którego tekst i opisy sporządzone odręcznie wykonane są po niemiecku, co mnie bardzo szokuje..!. Proszę odpisać w skrócie jakie Pan ma wiadomości o rodzinie mojej mamy, może o moim wujku Antonim a może o moim dziadku Ignacym i babci Alwinie o której wiem najmniej, podobno była Niemką?.

Z poważaniem Wojciech Jeneralczyk

Temat:

Re: list

Nadawca:

Wojciech <wojciejen@neostrada.pl>

Data:

2010-01-30 19:34

Adresat:

Karol294 <Karol294@interia.pl>

Karol294 pisze:

> Witam Pana!. Spodziewałem się tej wiadomości od i cieszę się, że przybył mi jeszcze jeden poszukujący korzeni rodzinnych. Ja tym tematem zajmuję się już od 10-ciu lat i jeszcze nie dotarłem do celu poszukiwań. Pan Krzysztof może na wyrost pochwalił mnie, bo ja siebie nie cenię tak wysoko. Moja praca skoncentrowana jest na odnalezieniu dokumentów , które dadzą odpowiedź na moje zasadnicze pytanie: Kiedy i dlaczego rozeszły się losy Rodziny Rulczyńskich, Rolczyńskich i Rólczyńskich , którzy jak wiadomo wywodzą się z Ryczywołu i okolic?. Wiem na

pewno , że pisownia naszego nazwiska zależała tylko i wyłącznie od terenu zamieszkania {zaboru} i stopnia wykształcenia człowieka sporządzającego akty urodzenia, ślubu i zgonu. Jestem na etapie zbierania materiałów i bardzo chętnie przyjmę skany zdjęć i dokumentów o rodzinie Malwiny Gerke i Ignacego Rulczyńskiego. Sam też prześlę te, które posiadam, bo wiem , że jeżeli takie dokumenty będą opracowane i przechowywane w wielu domach, to ocalimy je od zapomnienia. Proszę napisać kilka zdań o sobie. Informację o mnie i zdjęcia rodzinne znajdzie Pan na naszej klasie. Jeżeli uzna Pan za stosowne, to proszę o przesyłanie mi skanów dokumentów i zdjęć , które są w Pana posiadaniu. Nie ukrywam, że najbardziej mnie interesują akt urodzenia Ignacego Rulczyńskiego lub chociaż Jego akt ślubu- Pozdrawiam

> -----

Witam !

Nazywam się Wojciech Jeneralczyk. Jestem emerytowanym inżynierem energoelektronikiem. Proszę o wybaczenie faktu tak długiego milczenia. Przygotowywałem dla Pana nieco najważniejszych skanów które załączam i jednocześnie proszę o Pański adres profilowy na portalu Nasza Klasa o którym Pan wspominał. Skan pierwszy "Zofia.pdf" przedstawia fotokopię oryginalnego dokumentu urodzenia mojej ciotki Zofii (starsza siostra mamy) i tutaj prośba o wiedzę dlaczego dokument wydany w 1938 roku jest dwujęzyczny?. Skan drugi "Ignacy.jpg", przedstawia mojego dziadka (ojca mamy) a tekst dedykacji na odwrocie jest jego własnoręczny i datowany 1915 r. Skan trzeci "Antoni.jpg", przedstawia mojego wujka Antoniego Rulczyńskiego (starszego brata mamy) a tekst odręczny na odwrocie ("Antoni Rulczyński powstaniec wielkopolski spod Chodzieży i Budzynia. Poznań 1940 r.") pochodzi zapewne od ciotki Zofii z której zbiorów pochodzi to zdjęcie. Wojciech

Załączniki:

Zofia.pdf 706 KB
Ignacy.JPG 37.5 KB
Antoni.JPG 15.2 KB

Karol294 pisze:

Dziękuję za przesłane mi materiały. Jeżeli ma Pan założone konto na profilu nasza klasa, to tam pod moim nazwiskiem Józef Rolczyński znajdują się informacje i zdjęcia o mnie. Proszę mi napisać, czy utrzymuję Pan kontakty z bratem swojej Mamy Edwardem Rulczyńskim z Poznania. Pytam dlatego, że mam trochę materiałów o tej rodzinie więc bym je Panu przesał. Z tego co otrzymuję od zaprzyjaźnionych osób, to stwierdzam, że Niemcy osadzali w obozach uczestników powstania Wielkopolskiego. Jak Pan może zapewne wie inny Antoni Rulczyński z Katowic również był w obozie w Oświęcimiu. Ten akt urodzenia Zofii Rolczyńskiej był sporządzony w 1902 roku w języku zaborcy, czyli niemieckim. To co mi Pan przysłał to taki wypis wydany w 1938 roku i dlatego jest w języku polskim. Nie wiem tylko dlaczego widnieje na tym dokumencie pieczęć w języku rosyjskim??. Czy może mi pan napisać o rodzeństwie swojej Mamy? Może Pan posiada zdjęcia?, to też proszę o przysłanie - Pozdrawiam

Karol294 pisze:

Witam! Dziękuję za zaproszenie. W pierwszej chwili chciałem je odrzucić, bo nie przyjmuje zaproszeń od kont fikcyjnych, ale dopiero później zorientowałem się , że to zaproszenie od Pana. Jestem więc pierwszym Pana znajomym na naszej klasie. Ja naszą klasę wykorzystuję do poszukiwania powiązań rodzinnych zarówno ze strony Swojego Taty jak i Mamy. Mam więc wśród swoich znajomych bardzo dużo członków rodziny, których nie znałem przed powstaniem tego profilu.. M

Karol294 pisze:

Dziękuję za zdjęcie. Proszę mi napisać jak na imię miała Pana Mama i czy miała tylko jedną siostrę Zofię?-
Pozdrawiam

----- Original Message -----

From: [Wojciech](#)

To: [Karol294](#)

Sent: Monday, February 01, 2010 2:47 PM

Subject: Re: list

Karol294 pisze:

Moja poprzednia wiadomość nie została dokończona z uwagi na awarię klawiatury. Wysłałem Panu akt zgonu Antoniego Rulczyńskiego. w obozie Mathausen. Może też Panu wspominałem, że moje poszukiwania korzeni rodzinnych koncentrują się obecnie na ustaleniu :

1 Kto był ojcem Ignacego Rulczyńskiego, którego zdjęcie mi Pan przysłał?,

2. Kim był dla Pana Ignacy Rulczyński, który poślubił Władysławę Schnnieder -urodzony w 1880r i zmarły w 1940r,

3. Kim dla obu tych Rulczyńskich był mój Dziadek Ignacy Rulczyński ?.

Odpowiedzi na te i inne pytania pozwolą mi ustalić w którym momencie Rulczyńscy z Ryczywołu rozjechali się w różne strony kraju. Napisał mi Pan, że w moim zapytaniu był jakiś błąd - jaki to?. Ja wiem , że Edward Rulczyński miał dwie siostry - Wandę Kaczmarek i Felicję Mytykowską. Mogę podać Panu aktualny telefon do Edwarda Rulczyńskiego od którego posiadam informację o rodzinie Ignacego i Malwiny - 8797887 plus kierunkowy 61. Być może On też przekaże Panu posiadane informację o rodzinie Rulczyńskich. Ja oczywiście będę Panu przekazywał na bieżąco to co będę miał i proszę Pana o wzajemność. Na naszej klasie znajdzie Pan syna Pana Edwarda - Andrzeja i jego żonę z dziećmi – Marzenę. Pozdrawiam

Witam!

Bardzo dziękuję za błyskawiczną odpowiedź a przede wszystkim za skany odpisów mojego wujka Antoniego z Mauthausen!. Proszę o wybaczenie ale ja jeszcze nie znam specyfiki profilu NK !. Widzę że niepotrzebnie wysłałem zapytanie do ośrodka w Mauthausen. Ale nic nie szkodzi. Jeszcze raz dziękuję. Odezwę się niebawem. Wojciech

P.s.: załączam moją podobiznę wykonaną przez wnuczkę. Zał.: Woj_Jen.JPG

Witam !

Tak wszystkie fakty które Pan podaje dotyczące dzieci Antoniego myślę że są zgodne, nie wiem na pewno bo jak wspominałem nie mam z nimi kontaktu ale imiona się zgadzają. Dziękuję za telefon do Edwarda. Spróbuję się z nim połączyć. Wojciech

Witam!

To nie błąd ale przeoczenie pokoleniowe cytuję z pańskiego listu "Proszę mi napisać, czy utrzymuję Pan kontakty z bratem swojej Mamy Edwardem Rulczyńskim z Poznania." To nie Edek był bratem mojej mamy lecz jego Ojciec Antoni. Pozdrawiam Wojciech

Karol294 pisze:

Przepraszam, bo już wiem, że Pana Mama miała na imię Helena. Przy okazji zapytam, czy nie ma Pan zdjęcia rodziców, zdjęcia Zofii Rulczyńskiej i Jej rodziny?-Józef

Witam!

Tak mama miała imię Helena. Najstarsza była Maria potem kolejno Józefa, Antoni, Zofia i Helena. Mam zdjęcia wszystkich i nadeślę Panu jak je opracuję elektronicznie. Proszę wyjaśnić czy chodzi o moich rodziców ?, z jakiego okresu (przedziału czasowego)? Zdjęcie mojej babci Alwiny (moja mama zwracała baczna uwagę na prawidłowe brzmienie nazwiska, przez "u"-otwarte i imienia Alwina), zachowało się tylko jedno w głębokiej sepji, dziadka Ignacego mam także jedną podobiznę ale w kilku opcjach różniących się dedykacjami w tym jedną kierowaną do przyszłych wnuków i prawnuków !.Wojciech

Karol294 pisze:

Witam ! Miło mi się współpracuję z Panem. Zdjęcie Rodziców jak też i inne mogą być takie jakie są w Pana posiadaniu . Nie mogę tu sobie wybierać - mogą być nawet ślubne . Ja w swoim opracowaniu zamieszczam oprócz treści właśnie i fotografię, bo one wydobywają osoby o których piszę jakby z zapomnienia . Po zebraniu wszystkich materiałów wydam swoje opracowanie w formie książki. Nadmienię , że co jakiś czas odnajduję członków tej rodziny ,którzy o istnieniu swoich krewnych nawet nie wiedzą. W latach wielkiej emigracji bardzo dużo Rulczyńskich wyemigrowało do USA i tam noszą nazwiska Rolczyńscy.. Należy dodać, że pisownia nazwiska zależała głównie od stopnia wykształcenia urzędnika sporządzającego poszczególne akty urodzeń, ślubów i zgonów. Bywało i tak, że Rulczyński pochodzący z Ryczywołu lub Obornik w innej części kraju stawał się Rolczyńskim a nawet Rólczyńskim. Pisownia imienia i nazwiska Pana Babci jak widać w różnych dokumentach jest również inna. Na pewno takie różne zapisywanie danych utrudniają szukającym korzeni rodzinnych i powodują sporo trudności.-Pozdrawiam ----

Witam!

Jeszcze w kwestii imienia babci Alwiny Gehrke, zgadza się że w niektórych dokumentach występuje w brzmieniu Malwina. Ja jednak stosuję przekaz Mamy i brzmienie do którego mnie przyzwyczaiła. Załączam link <https://pl.wikipedia.org/wiki/Alwina> do strony o znaczeniu i pochodzeniu imienia Alwina które było popularne w strefie niemieckojęzycznej w 19_tym wieku. Wojciech

Witam ponownie !

Sporządziłem rodzinną paletę Rulczyńskich oprócz Ignacego i Antoniego które wysłałem uprzednio. Wszystkie pochodzą z podobnego okresu i przedstawiają młodzieńcze zdjęcie mojej mamy Heleny z siostrą Zofią (zawsze się razem trzymały w pobliżu siebie), obok panna Józefa na doskonałej jakości fotografii na fibrowym kartoniku, pod nimi zdjęcie mojej ukochanej cioci Marii, zdjęcie moich rodziców w pierwszym roku małżeństwa, oraz jedyna ocalała podobizna mojej babci Alwiny z Rogoźna. Pozdrawiam Wojciech Siostry_1_0002.jpg

Karol294 pisze:

Dziękuję bardzo Panu za przesłanie mi zdjęć , które już wstawiłem do swojego opracowania. Dużo radości sprawia mi uzupełnianie pustych miejsc na kartach poszczególnych rodzin Rulczyńskich i wydobywanie z zapomnienia ciekawych sylwetek ludzi, którzy kiedyś tak samo jak i My obecnie mieli swoje radości i smutki . Pisałem już do Krzysztofa Rulczyńskiego , że warto by było wybrać się do Ryczywołu gdzie znajdują się kolebka rodziny Rulczyńskich. Tam można się dowiedzieć skąd do Ryczywołu ta rodzina przybyła. Czy z dalekich Niemiec?, czy z Czech?. Tam na pewno znajduję się odpowiedź kim był Dziadek Pana Mamy- Heleny Rulczyńskiej. Podziękowanie za zdjęcia przesyłam z opóźnieniem, bo jakiś czas nie było mnie w domu.-Pozdrawiam

Witam !

Jednak dobrze że napisałem wniosek do Mauthausen !. Otrzymałem kopie listu przewozowego wujka Antoniego Rulczyńskiego z obozu w Gusen (odział dla politycznych), do znanego miejsca kaźni (tzw: eutanazji) w Hartheim (nazistowski zamek śmierci). List datowano na 21 sierpnia 1941 roku a śmierć wujka nastąpiła 19 września 1941 roku a więc jego męczarnie trwały tam blisko miesiąc !. Całość tekstu jaki otrzymałem z Austrii zawiera wskazówki dalszej korespondencji z Ośrodkiem Pamięci w Hartheim. Jak będę miał więcej informacji to prześlę Panu więcej. Pozdrawiam Wojciech Tran_Lista.jpg

